

Halina Karaś

(Uniwersytet Warszawski,

e-mail: h.a.karas@uw.edu.pl)

ETYMOLOGIA W DOROBKU NAUKOWYM I POPULARYZATORSKIM KRYSTYNY DŁUGOSZ-KURCZABOWEJ

Etymologia zajmuje ważne miejsce w dorobku naukowym i popularyzatorskim Krystyny Długosz-Kurczabowej. Zawsze żywo interesował ją rozwój polszczyzny, zarówno jej systemu gramatycznego, jak i leksykalnego. Dużo uwagi poświęciła słowotwórstwu historycznemu, słownictwu religijnemu, procesom apelatywizacji i dezapelatywizacji nazw własnych, zapożyczeniom w polszczyźnie. Również współpraca z Poradnią Językową PWN, w której udzielała często odpowiedzi na pytania internautów, m.in. dotyczące pochodzenia poszczególnych wyrazów czy form wyrazowych, przyczyniła się do podejmowania w pracy naukowej zagadnień etymologicznych. Te doświadczenia naukowe i dydaktyczne zaowocowały opracowaniami leksykograficznymi z zakresu etymologii. Jest ona autorką trzech słowników etymologicznych o charakterze popularnonaukowym: opublikowanego w 1998 roku *Słownika szkolnego. Etymologia*, przeznaczonego dla uczniów szkół średnich; *Nowego słownika etymologicznego języka polskiego*¹ wydanego w 2003 roku przez PWN i najobszerniejszego, najbardziej interesującego i dopracowanego pod względem merytorycznym i metodologicznym *Wielkiego słownika etymologiczno-historycznego języka polskiego*, wydanego w 2008 roku.

W niniejszym artykule uwagę skupię głównie na trzecim słowniku, gdyż zarówno pierwszy słowniczek, skromnych jeszcze rozmiarów, jak i opublikowany jako drugi *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, jest właściwie wstępem do stworzenia dzieła większego zarówno z punktu widzenia zebranych haseł, jak i informacji zawartych w poszczególnych wyrazach hasłowych, jakim jest *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*.

Wymienione słowniki mają charakter popularnonaukowy. Jak sama autorka stwierdza, przyświecał jej

cel upowszechnienia wiedzy o historii języka polskiego i jego tendencjach rozwojowych, o związkach polszczyzny z innymi językami (przejawiających się m.in. w dużej liczbie zapożyczeń dawnych i nowszych o statusie internacjonalizmów), o pochodze-

¹ Por.: Krystyna Długosz-Kurczabowa, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

niu wybranych wyrazów i ich związkach z desygnatami, o ich funkcjach kulturowych i kulturowych. Dlatego też w słowniku znalazło się wiele informacji o rzeczach, sprawach, wydarzeniach, które wpływały na losy wyrazów, na historię ich znaczeń (por. np. hasła *chleb, egzamin, gang, getto, jubileusz, tyżka, kaplica, liceum, molestować, ostracyzm, port, promocja, sympozjum, talent, widelec, żyłotka*), o tabu językowym (por. np. *gościec* w hasle *gość, niedźwiedź* w hasle *miód, zmija* w hasle *ziemia*) [Długosz-Kurczabowa 2008a].

To właśnie krąg odbiorców niespecjalistów zadecydował też o przyjętych przez Krystynę Długosz-Kurczabową rozwiązaniach metodologicznych i redakcyjnych w jej słownikach, nietypowych dla dotychczasowych słowników etymologicznych. Na ich tle jej słowniki wyróżniają się zarówno dobozem materiału leksykalnego, jak i sposobem jego prezentacji oraz uwzględnianiem różnych typów zależności między wyrazami.

Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego zawiera około 500 artykułów hasłowych, w których objaśniono etymologię ponad 13 000 wyrazów. Już nawet te przybliżone szacunki pozwalają się zorientować w ilości uwzględnionego materiału językowego, w rozmiarach słownika, także w jego znaczeniu. Dla porównania słownik Wiesława Borysia zawiera znacznie większą liczbę haseł – 4 600, ale wyrazów objaśnionych wraz z derywatami jest 10 000 [Boryś 2010, 19], a więc mniej niż w słowniku Krystyny Długosz-Kurczabowej. Objętość artykułów hasłowych jest bardzo zróżnicowana: od krótkich, nieprzekraczających pół strony, nieraz kilkudziesięciu objaśnień, por. np. *admiral, alleluja, autor, chandra, etymologia, egzamin, jagnię*, poprzez mające przeciętnie około strony, np. *adwent, anegdota, bies, Bóg, brat, cały, cena, chory, dno, dom, duch, grosz, grotka*, aż po wielostronicowe opracowania, np. *baba, broda, bujać, być, czytać, ćma, dal, iskra, równy, ryć, rzecz, siać, spać, stary, wał, wiara, wina, zima, znać*. To zróżnicowanie objętości wynika nie tylko z wielkości rodziny wyrazowej, jaką tworzy dane słowo, z liczebności wyrazów pokrewnych, ale także z uwzględniania związków etymologicznych pośrednich, w tym zapożyczeń kontynuujących ten sam rdzeń praindoeuropejski. W jednym artykule hasłowym zgromadzone zatem zostały słowa, które można wyprowadzić ze wspólnej praformy, tworzące zbiory leksykalne, kilku- (rzadko), kilkunasto-, kilkudziesięcio- czy nawet kilkusetwyrazowe. Przykładowo – hasło **cukier** zawiera omówienie 17 wyrazów, takich jak: *cukierek, cukierkowy, cukiernia, cukierenka, cukiernica i cukierniczka, cukiernik, cukrować, cukrowy, cukrowny (stp.), cukrownia, cukrownik, cukrzany, cukrzyć, cukrzyca, cukrzyk*. Drugi typ artykułów hasłowych, bardziej rozbudowanych, reprezentuje np. hasło **chwycić**, liczące 89 wyrazów, układających się w mniejsze rodziny wyrazowe, pochodzące bezpośrednio od czasownika hasłowego, np. *chwyt, chwytacz, chwytadło, chwytak, chwytarka, chwytka, chwytliwy, chwytny*; lub najczęściej skupione wokół prefiksalnych formacji czasownikowych, np. *podchwycić, podchwytac, podchwytawać, podchwyt, podchwytacz, podchwytliwy, podchwytny; uchwycić (się), uchwytac, uchwytawać, uchwyt*,

uchwytką, uchwytny; zachwycić, zachwycać, zachwyty, zachwytką, zachwytny. Hasło **być** jest jeszcze bardziej rozbudowane, liczy bowiem 110 wyrazów, a hasło **dal** – 200 słów, gdyż omówiona została tu nie tylko rodzina wyrazowa połączona etymonem obecnym w rzeczowniku *dal*, lecz także pozostający w bliskim związku etymologicznym z tą rodziną przymiotnik *długi* i formacje od niego pochodne (w tym wiele złożzeń przymiotnikowych z członem *długo*-).

Specyficzny – jak na słownik etymologiczny – dobór materiału leksykalnego również uwzględniał potrzeby i możliwości potencjalnego odbiorcy. Celem autorki było bowiem stworzenie słownika, adresowanego do szerokiego kręgu czytelników, zainteresowanych historią polszczyzny, nie tylko tą najdawniejszą, lecz także niezbyt odległą. Dlatego też w słowniku znalazły się hasła reprezentujące najnowszą warstwę polskiej leksyki, zwłaszcza nowe pożyczki językowe, na ogół nieuwzględniane w słownikach etymologicznych, notowane natomiast i objaśniane w słownikach wyrazów obcych. Kryterium doboru materiału nie jest pochodzenie słów, ich rodzimość, chronologia ich obecności w polszczyźnie, lecz – jak deklaruje autorka

konkretny powód szczególnego zainteresowania chociaż jednym wyrazem z gniazda, np. pojawienie się neologizmu, zapożyczenia, dokonująca się zmiana znaczenia lub formy [Długosz-Kurczabowa 2008, VII].

Jest to zatem wybór subiektywny, niemniej jednak nie oznacza braku jakiegokolwiek kryterium doboru słów do analizy etymologicznej, co niekiedy jej zarzucano [por. Boryś 2010, 22; Jakubowicz 2010, 46]. Słownik charakteryzuje duża liczba wyrazów obcych – zarówno starych zapożyczeń, dobrze zaadaptowanych w polszczyźnie, których obcości przeciętny użytkownik polszczyzny już sobie nie uświadamia, jak i pożyczek nowszych, przejętych do leksyki polskiej często w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Ta ostatnia grupa wyrazów jest charakterystyczna dla omawianego słownika, por. np. zapożyczenia formalnosemantyczne typu: *hostessa, bestseller, fan, charyzmat, ekologia, eponim, gang, hobby, idol, komputer, komputerland, kinoman, kinooperator, klaustrofobia, konsumpcjonizm, akredytacja, laikat, landyzacja, mass media, narkotyzer, narkoman, narkodolar, narkobiznes, normatywny, normatywizacja, neonówka, weekend, VIP* czy neosemantyzmy, takie jak *molestować, promocja*. Jak wyżej podkreślono, zazwyczaj nowe zapożyczenia nie są przedmiotem analiz w słownikach etymologicznych, niemniej jednak ich uwzględnienie jest interesujące dla odbiorców niespecjalistów, którzy często szukają takich właśnie informacji, o czym przekonują pytania kierowane do poradni językowych. Wśród zapożyczeń omawianych w słowniku liczną grupę tworzą europeizmy (internacjonalizmy), np. *adwent, bazylika, Biblia, chemia, demokracja, dialog, dziekan, edukacja, element, etyka, ewangelia, ewolucja, figura, fizyka, fleksja, fryzjer, fundacja, harmonia, hi-*

storia. Krystyna Długosz-Kurczabowa pokazuje bowiem leksykę polską jako z jednej strony dziedzictwo prasłowiańszczyzny, z drugiej zaś jako element „ugruntowanej już leksykalnej ligi europejskiej zbudowanej na języku i cywilizacji łacińskiej” [Długosz-Kurczabowa 2008, VII].

W *Wielkim słowniku etymologiczno-historycznym języka polskiego* czytelnik rzeczywiście nie odnajdzie omówienia wielu podstawowych dla polskiego systemu leksykalnego elementów, choćby takich słów, jak *bać się, błyszczyć, chmura, ciało, duży, mały, mieć, mocny, sypać, ważny* czy innych wymienianych przez Wiesława Borysia typu *blady, blask, brud, buda, budynek, budzić, buzia, czart, czar, czary, czeluść, czoło, gałąź, gardło, gniew, gorzki, grozić, gruby, grzyb, jeleń, jelito, kark, kolano, konar, łydka, modry, obłok, obły, pamięć, pierś, plecy, płaski, płochy, płowy, prać, przec, pszczoła, ramię, ryba, sarna, siny, słaby, snop, spory, spór, szary, szczeka, szczupły, szczur, szmata, ślad, śledzić, udo, wesoly, włos, wyspa, wyżywać, żaba, żać, żniwa, żółty, żuć* [Boryś 2010, 21]. Niemniej jednak każdy autorski słownik etymologiczny jest opracowaniem pod względem doboru słów w gruncie rzeczy subiektywnym. Nawet jeśli przyjmie się pewne kryteria doboru, typu nieuwzględnianie internacjonalizmów, nowszych zapożyczeń, archaizmów, dialektyzmów, to i tak nie omówi się wszystkich wyrazów godnych objaśnienia etymologicznego i historycznego. I tak – przykładowo – w słowniku etymologicznym Wiesława Borysia brak objaśnienia etymologii takich interesujących i znanych słów (tylko słowa na literę A–C), w większości zapożyczeń dawnych, dobrze przyswojonych, tak że niekiedy ich obcość nie jest odczuwana, np.: *adwent, bal, baryłka, belka, bluzka, borowik, borówka, brązowy, bulwa, burmistrz, bursztyń, butelka, charakter, cholera, chór, cugle*. Nie dziwi zatem różnorodność omawianego słownictwa w różnych słownikach etymologicznych języka polskiego, co więcej – można stwierdzić, że jest to różnorodność pożądana, gdyż dzięki temu czytelnik, sięgając do nich, może uzyskać w którymś z nich poszukiwane informacje. Może też różne informacje porównywać w kilku słownikach.

Słownik Krystyny Długosz-Kurczabowej to interesująca pozycja leksykograficzna, która łączy informacje o etymologii z danymi o rozwoju rodzin wyrazowych opisywanych wyrazów. To łączne przedstawianie rodzin wyrazowych przez jednych recenzentów jest uznawane za atut słownika [Jakubowicz 2010], przez innych za jego niedostatek [Boryś 2010, 22]. Wydaje się jednak, że ta innowacja metodologiczna i redakcyjna na ogół dobrze służy słownikowi i jego odbiorcom, którzy w ten sposób otrzymują nieraz bardzo obszerne artykuły w ciekawy sposób ukazujące związki między wyrazami, nie tylko blisko spokrewnionymi, których pokrewieństwo jest oczywiste, i dzieje słów oraz całych rodzin wyrazowych. Autorka ukazuje związki etymologiczne między wyrazami zarówno rodzimymi, jak i zapożyczonymi do polszczyzny z różnych języków, a zatem – jak sama podkreśla we wstępie do słownika – uwzględnia różne typy relacji między wyrazami.

Po pierwsze, są to związki etymologiczne bezpośrednie. Dlatego w artykule hasłowym **być** znajdzie czytelnik również m.in. leksemy *bylina*, *dobytek*, *przybytek*, *zabytek*, *bydło* oraz *tubylec*, *bywalec*, *obywatel*, czasownik *bawić* i jego derywaty typu *rozbawić*, *ubawić*, *pobawić*, *wybawić*, *zabawić*, także rzeczowniki *bawialnia*, *bawidamek*, *bawidelko*, *zabawa*, *zabawka*. Oczywiście już nawet z powyższego zestawienia wyrazów występujących w haśle **być** wynika, że autorka uwzględniła zarówno relacje pochodności, jak i współpochodności. Niektóre artykuły hasłowe są bardzo rozbudowane, gdy dany wyraz jest bazą motywacyjną dla wielu mniejszych gniazd słowotwórczych, a jednocześnie pozostaje w pewnym związku z inną rodziną wyrazową, kontynuującą pokrewny morfem praindoeuropejski (por. np. hasło **wał**). Autorka starała się wtedy zaznaczyć, które formacje bezpośrednio pochodzą od danego wyrazu hasłowego i wokół nich grupowała ich derywaty (*wał*, *walka* i liczne formacje pochodne), a które nie pozostają ze sobą w bezpośrednim związku derywacyjnym, ale są kontynuantami obocznej postaci morfemu praindoeuropejskiego (np. *wełna* i wyrazy pokrewne).

Autorka uwzględniła także związki etymologiczne pośrednie, tj. wskazuje na te zapożyczenia w polszczyźnie, które kontynuują ten sam pierwiastek indoeuropejski, stąd np. w haśle **dzieścić** znajdują się też informacje o słowach o genezie grecko-lacińskiej, takich jak *dekada*, *dekalog*, *dekanat* czy *dekagram*, artykuł hasłowy **gość** zawiera nie tylko wyrazy *gospoda*, *gospodarz*, *gospodyni* czy *gościniec*, lecz także *gazda* (z rumuńskiego lub węgierskiego), *hospicjum* (z łaciny), *hostessa* (z angielskiego) czy *hotel* (z francuskiego), a w haśle **cena** mamy obok *cenić* i jego derywatów prefiksalnych również *kajać się* i latynizmy *penitent*, *penitencjariusz*, *penitencjarny*. Wyrazy zgromadzone w jednym haśle, rodzime i zapożyczone, łączy etymon, tj. wspólny rdzeń indoeuropejski, z którego się one rozwinęły na gruncie poszczególnych języków reprezentujących różne grupy języków indoeuropejskich. W typowych słownikach etymologicznych języka polskiego takie wyrazy są wyzyskiwane (choć nie zawsze) w porównaniach dotyczących rozwoju określonego rdzenia praindoeuropejskiego. Nie uwzględnia się ich jednak jako wyrazów związanych etymologicznie z daną jednostką leksykalną. Z tego też powodu przytaczanie w opisie wyrazów z różnych języków indoeuropejskich, wywodzących się ze wspólnego rdzenia praindoeuropejskiego jako połączonych związkami etymologicznymi pośrednimi bywa krytykowane, jako że może wprowadzać w błąd odbiorców słabo zorientowanych w etymologii.

Trzeci typ zależności między wyrazami wymieniany przez Krystynę Długosz-Kurczabową i ukazywany w słowniku to związki derywacyjne, zachodzące między podstawą słowotwórczą a wyrazami pochodnymi, np. hasło **szczyt** i m.in. podhasła *szczytny*, *szczytowy*, *szczytnik*, *szczytownik*; *szczyścić*, *szczyścić się*, *zaszczyścić*, *zaszczycać*, *zaszczyciel*, *zaszczytca*, *zaszczytciel* oraz *zaszczyt*, *zaszczytny*, *zaszczytnik*, *zaszczytność*. Granica między tym typem stosunków między wyrazami a związkami

kami etymologicznymi bezpośrednimi, jak zauważył Bogdan Walczak, nie jest wyraźna [Walczak 2006, 429], gdyż podstawą tych drugich jest także pochodność wyrazowa.

W słowniku znajdują się też informacje o wyrazach podobnych formalnie, ale niepokrewnych, np. w haśle **cały**: *cały* i *całun*, w haśle **czytać**: *pocza* i *poczet*, oraz o roli analogii – wyrazach analogicznie zbudowanych (o podobnej strukturze słowotwórczej), np. w artykule hasłowym **demokracja**: *demokracja*, *arystokracja*, *autokracja*, *biurokracja*, *fizjokracja*, *ochlokracja*, *pajdokracja*, *plutokracja*, *technokracja*, *teokracja* czy w haśle **apteka**: *biblioteka*, *dyskoteka*, *fonoteka*, *hipoteka*, *plytoteka*. Wyjątkowo zostały też uwzględnione wyrazy synonimiczne, o różnej genezie, ale podobnym znaczeniu (np. hasło **cmentarz**) lub o znaczeniu przeciwstawnym, zwłaszcza gdy oddziaływały na postać formalną swych antonimów (np. *piekło*, nie *pkieł*, bo analogia do *niebo*, *sobota*, nie *sobot*, bo analogia do *niedziela*).

Takie nawiązania, na ogół pomijane w typowych słownikach etymologicznych, są niezwykle interesujące dla odbiorców, przede wszystkim dla tych niebędących językoznawcami. Słusznie zatem Mariola Jakubowicz, porównując trzy autorskie słowniki etymologiczne opublikowane w ostatnich latach: Andrzeja Bańkowskiego, Wiesława Borysia i Krystyny Długosz-Kurczabowej, stwierdza, że „Krystyna Długosz-Kurczabowa stawia w pierwszym rzędzie na zainteresowanie czytelnika, wciągnięcie go w perypetie dziejów słów” [2010, 47]. Świadczy o tym, jej zdaniem, zarówno gniazdowy układ materiału, ukazujący nieraz bardzo odległe powiązania między wyrazami, jak i przedstawianie dużej liczby derywatów, historycznych i współczesnych, oraz różnych ciekawostek dotyczących omawianych wyrazów, także kulturowych.

Dobrym przykładem artykułu hasłowego o nawiązaniach kulturowych jest przywoływane już wyżej hasło **apteka**. Znajduje się w nim opis charakteru aptek, które w dawnej Polsce były sklepami korzennymi i cukierniczymi, wyrabiającymi torty, marcepany, gorzałki i różne pachnidła. Mowa jest również o tym, kto prowadził apteki, które cieszyły się dobrą sławą, np. z aptek klasztornych jezuicka w Warszawie, dominikańska we Lwowie, bazylikańska we Włodzimierzu.

Niezależnie od tego, iż autorka *Wielkiego słownika etymologiczno-histerycznego języka polskiego* zasadniczo nie tworzy nowych koncepcji etymologicznych ani właściwie nie opowiada się niekiedy za którąś z referowanych koncepcji w odniesieniu do wyrazów, których etymologia jest sporna czy niejasna, to jednak nie można pomijać milczeniem tego słownika. Nie wymienia np. omawianego słownika Witold Mańczak w swoim najnowszym dziele *Słownik etymologiczny języka polskiego*, w którym pisze o dwóch jedynie pełnych słownikach etymologicznych języka polskiego: Aleksandra Brücknera i Wiesława Borysia, uznając tym samym publikację K. Długosz-Kurczabowej za popularną i niepełną. Mimo różnych obiekcji co do tego typu słownika Wiesław Boryś,

autor współczesnego pełnego słownika etymologicznego języka polskiego i współautor (z Hanną Popowską-Taborską) *Słownika etymologicznego kaszubszczyzny*, pierwszego w Polsce dialektalnego słownika etymologicznego, podkreśla rzetelność i sumienność referowania różnych hipotez etymologicznych, najczęściej przyjmowanych, dotyczących poszczególnych wyrazów [Boryś 2010, 21], dobry wybór z istniejących koncepcji, uwzględniający najbardziej prawdopodobne i najlepiej udokumentowane, a więc doskonałą orientację w literaturze przedmiotu.

W założeniu miał to być słownik popularyzujący wiedzę etymologiczną i historycznojęzykową. Autorka wybrała taki sposób prezentacji, który niewątpliwie przyciąga odbiorcę niespecjalistę. Należy jednak podkreślić, że również specjalista znajdzie tu szereg przydatnych informacji, których nie zawierają inne słowniki etymologiczne języka polskiego. Jak już zaznaczono, nie na darmo w tytule jej trzeciego i najbardziej obszernego dzieła występuje określenie *słownik etymologiczno-historyczny* i to określenie umieszcza omawiany słownik we właściwym mu miejscu. Oprócz zatem przystępnie zreferowanych koncepcji etymologicznych dotyczących pochodzenia danego słowa znajdujemy w słowniku K. Długosz-Kurczabowej również bardzo obszerne informacje dotyczące rozwoju rodziny wyrazowej w polszczyźnie. Mamy zatem szereg derywatów odnotowanych w różnych słownikach historycznych języka polskiego i w słownikach polszczyzny historycznej współcześnie opracowywanych, które pokazują, jak dana rodzina wyrazowa się rozwijała. Są zatem wyrazy do dziś używane oraz archaizmy, poświadczane w różnych okresach rozwoju polszczyzny. Dzięki temu w jednym artykule hasłowym zebrana jest wiedza o ewolucji tej rodziny wyrazów, o jej liczebności i znaczeniu w dziejach polskiej leksyki. Szczególnie ważne jest to dla badań nad słowotwórstwem historycznym, gdyż analizuje autorka całe słowotwórcze rodziny wyrazowe. Wykorzystała tu m.in. swoje badania z zakresu słowotwórstwa historycznego. Warto bowiem podkreślić, że Krystyna Długosz-Kurczabowa ma znaczący dorobek słowotwórczy. Opublikowała szereg artykułów i rozpraw poświęconych słowotwórstwu historycznemu, zwłaszcza formantom zapożyczonym w dziejach języka polskiego.

Spośród wielu typów informacji zawartych w artykułach hasłowych, m.in. o wyrazie hasłowym, jego znaczeniach i jego dziejach, o odpowiednikach innojęzycznych i właściwej etymologii (wąsko rozumianej) oraz o rodzinie wyrazowej, jej ewolucji i dziejach, najobszerniej prezentowany jest zazwyczaj ten ostatni. Reprezentacja każdego hasła jest rozbudowana w postaci cytatów, zarówno ze słowników historycznych (np. G. Knapkiego, M.A. Trotza, S.B. Lindego), jak i współczesnych.² Stanowi to kolejne *novum* w stosunku do słowników innych etymologów.

W moim przekonaniu informacje historycznojęzykowe o rozwoju danej rodziny wyrazowej w *Wielkim słowniku etymologiczno-historycznym* są

² Por. np. hasło *Indeks*.

cenne i stanowią w stosunku do innych słowników etymologicznych wyraźną cechę wyróżniającą. Autorka przytacza omawiane wyrazy pokrewne z różnych słowników zawierających leksykę polszczyzny dawnej i współczesnej. Obficie cytuje ze *Słownika języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego, *Słownika wileńskiego* i ze *Słownika warszawskiego*. Chyba jednak za mało zostały wykorzystane współcześnie opracowywane słowniki historycznej polszczyzny, tj. *Słownik staropolski* i *Słownik polszczyzny XVI wieku*, które zawierają nie tylko cytaty, lecz także dobrze opracowane definicje, dane frekwencyjne dotyczące opisywanych wyrazów i notacje w słownikach historycznych. Z tych powodów wymienione słowniki są o wiele cenniejsze dla językoznawcy jako źródła wiarygodnych informacji o interesujących nas wyrazach i cytatów przytoczonych w oryginalnej postaci. Natomiast przykłady w słowniku S.B. Lindego i w *Słowniku warszawskim* były – jak wiadomo – często preparowane przez leksykoграфów, a dodatkowo w *Słowniku warszawskim* są pozbawione dokładnej lokalizacji. Niekiedy zdarza się podawanie po informacji o wczesnym odnotowaniu danego wyrazu (np. XIV, XV czy XVI w.) ilustrowanie go przykładami ze słownika S.B. Lindego, a więc słownika XIX-wiecznego, podczas gdy do wykorzystania pozostaje zarówno *Słownik staropolski*, jak i *Słownik polszczyzny XVI wieku* (dotyczy to oczywiście w stosunku do XVI w. haseł na litery A–P, które w *Słowniku polszczyzny XVI wieku* do roku przygotowania *Wielkiego słownika etymologiczno-historycznego* zostały już opracowane).

Przy omawianiu wyrazów pochodnych autorka uwzględnia nie tylko te, które zachowały się do dziś czy w przeszłości były często używane i charakterystyczne dla pewnych okresów rozwojowych języka polskiego, lecz także wyrazy rzadkie czy indywidualizmy, charakterystyczne dla języka jednego pisarza. Przykładowo – w haśle **dal** mamy wyrazy używane do dziś, np. *nadal*, *oddalić*, *oddalać*, jak i archaiczne, typu *oddalacz*, *oddaliciel*, *oddalca*, *wzdalić się*, poetyckie *rozdalić się* czy *pradal* jako najnowsza XX-wieczna formacja, utworzona na wzór: *prabyt*, *pradzieje*, *prapoczątek*.

Przytaczając je i opisując, autorka starała się w artykule hasłowym sygnalizować archaiczność części omawianych wyrazów lub ich znaczeń, por. np. hasło **ciotka**, przymiotniki *ciotczany*, *ciotczony* i pochodne rzeczowniki *ciotczanek*, *ciotczonek*, czy formacje prefiksalne typu *przeciotka*, podawać informacje o ich nacechowaniu (np. *ciota* – homonim, pierwszy z nich to wyraz archaiczny, neutralny, bezpośredni kontynuant psł. **teta* i drugi wyraz, XIX-wieczny derywat wsteczny od *ciotka*, pejoratywny) czy niekiedy o frekwencji (jeśli są takie dane). Zdarzają się jednak i mało czytelne zestawienia alfabetyczne derywatów pozbawione szerszego komentarza (por. np. hasło **anioł**). Przytacza też i komentuje najnowsze formacje, np. *pracoholik* w haśle **praca** czy *kancerofobia*, *kancerogenny* w haśle **rak**.

Zalet *Wielkiego słownika etymologiczno-historycznego języka polskiego* autorstwa Krystyny Długosz-Kurczabowej jest wiele. Podkreślić

należy przystępność w referowaniu trudnych nieraz hipotez etymologicznych, dobry ich wybór spośród wielu interesujących koncepcji funkcjonujących w literaturze przedmiotu, bogatą dokumentację filologiczną, bogactwo informacji kulturowych, obfitość przykładów, opracowanie całych rodzin wyrazowych – ich dziejów i funkcjonowania w języku współczesnym. Mimo że z założenia jest to słownik popularnonaukowy, to jednak nie można odmówić mu też walorów naukowych. Jego opracowanie wymagało od autorki ogromnego wysiłku, olbrzymiej wiedzy i doświadczenia leksykograficznego. Słowniki Krystyny Długosz-Kurczabowej reprezentują spójny i nowatorski warsztat pracy etymologicznej oraz popularyzatorski sposób prezentacji treści, który uwzględnia szerokie tło historycznej i kulturowej obecności w języku polskim zarówno leksemów, jak i nazywanych przez nie desygnatów czy pojęć (por. np. hasła **apteka**, **łaźnia**, **tolerancja**). Wszystko to sprawia, że etymologia uprawiana przez Krystynę Długosz-Kurczabową wychodzi poza strukturalistyczne myślenie o języku, a skłania się bardziej ku myśleniu kompleksowemu.

Bibliografia

- W. Boryś, 2010, *Stan i potrzeby badań etymologicznych w Polsce*, „Rocznik Slawistyczny” LIX, s. 9–28.
- W. Boryś, 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- K. Długosz-Kurczabowa, 1998, *Słownik szkolny. Etymologia*, Warszawa.
- , 2003, *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- , 2008, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa.
- , 2008a, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008 [w:] M. Bańko, M. Majdak, M. Czeszewski (red.), *Słowniki dawne i współczesne. Internetowy przewodnik edukacyjny*, <http://www.leksykografia.uw.edu.pl/slowniki/15/wielki-slownik-etymologiczno-historyczny-jezyka-polskiego-warszawa-2008>.
- S. Dubisz, P. Sobotka, 2010, *Informacja diachroniczna w badaniach współczesnych pospolitych nazw osobowych (uwagi z zakresu leksykografii i etymologii)*, „Poradnik Językowy” z. 8, s. 5–28.
- M. Jakubowicz, 2010, *Z warsztatu badań etymologicznych – od Pokornego do Borysia*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 38–49.
- W. Mańczak (rec.), 2004, *Krystyna Długosz-Kurczabowa, Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 658, „Język Polski” LXXXIV, nr 1, s. 40–42.
- W. Mańczak (rec.), 2009, *Krystyna Długosz-Kurczabowa, Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, ss. XII + 884, „Poradnik Językowy” z. 9, s. 90–93.
- W. Mańczak, 2010, *Jak można ulepszyć słowniki etymologiczne*, „Poradnik Językowy” z. 7, s. 27–37.
- W. Mańczak, 2017, *Polski słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- B. Walczak, 2006, *Etymologia a leksykografia (doba nowopolska)*, „Prace Filologiczne” LI, s. 421–437.

***Etymology in Krystyna Długosz-Kurczabowa's scientific
and popularisation achievements***

Summary

The aim of this paper is to discuss the etymological research conducted by Krystyna Długosz-Kurczabowa, in particular her dictionary: *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego* (*Great etymological and historical dictionary of Polish*), published in 2008. The paper presents the methodological premises behind the dictionary, its editing solutions, the number of entries and words discussed. The types of relations between the words, which are demonstrated in the dictionary, are presented on selected examples.

Trans. Monika Czarnecka